

## NOWE OBLICZE BEZRÓBOTA

Okres transformacji systemowej, a więc przejścia od socjalizmu państwowego do gospodarki rynkowej, stał się dla Polski jednym z najważniejszych wyzwań cywilizacyjnych tego okresu<sup>1</sup>. Wraz ze zmianami ustrojowymi pojawiły się nowe problemy społeczne, m.in. bezrobocie. Panująca do tej pory idea „naturalizacji zatrudnienia”, pomimo że prowadziła najczęściej do upadku pracowniczego moralnego, dawała jednak jednostkom swoiste poczucie bezpieczeństwa. W myślu powszechnym danej zasady, czy się stoi, czy się leży płaca zawsze się należy” polscy obywatele mielii zapewnione miejsce pracy. Proces przekształceń strukturalnych spowodował diametralne zmiany. Powiew świeżości i zwiększonej swobody obywatelskiej zdecydował się z takimi problemami, jak jawne bezrobocie, dezorganizujący dotychczasowy porządek społeczny. Powstała rozbieżność potęgowała odczuwane przez większość napiecie, wręcz rozgorzczenie, powodowane skutkami wprowadzanych zmian. Dążeniem każdego człowieka jest bowiem maksymalizacja własnej autonomii przy jednoczesnym utrzymaniu stanu równowagi<sup>2</sup>. Dlatego też wprowadzane zmiany powinny przebiegać etapowo. Proces zmiany obejmując (1) rozmożenie, mające na celu tworzenie motywacji, stanu gotowości oraz pomoc w wyzbywaniu się dotychczasowych nawyków starego funkcjonowania, (2) zmianę, czyli etap nabywania niezbędnych kompetencji dla wprowadzanych przekształceń a także (3) zamrożenie obejmujące pomoc w integrowaniu nowych sposobów funkcjonowania w celu utrwalenia nowego stylu funkcjonowania<sup>3</sup>.

Dokonując retrospekcji, w procesie transformacji ustrojowej w Polsce zabrakło pewnych niezbędnych elementów warunkujących prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa w nowej sytuacji. Jakkolwiek motywacja do zmian była wysoka, co odzwierciedlało się m.in. w prężnie rozwijającej się nielegalnej działalności opodatkowanej, zabrakło przygotowania do kontrolicji z nowymi warunkami życia. Wydaje się, że transformacja systemowa, do której usilnie dążyli Polacy, podejmując wielokrotnie działania zagrażające ich życiu lub zdrowiu, wywołała u wielu silny dysonans podświadomy. U podstawy każdego dysonansu poznawczego leży

<sup>1</sup> Por. W. Morawki, *Wyzwania cywilizacyjne i polskie reakcje na nie (na przykładzie reformy systemowej)*, w: *Człowiek w procesie przemian gospodarczych*, red. Z. Ratajczak, Katowice 1993, s. 11.  
<sup>2</sup> Por. E. Schein, *Organizational, Culture and Leadership*, San Francisco 1980, s. 320.  
<sup>3</sup> Tamże, s. 320-326.

uczucie przykrego napięcia spowodowane informacją, która jest sprzeczna z naszym wyobrażeniem siebie jako osoby rozsądnej i sensownej<sup>4</sup>. Powstaje więc pytanie, czy rozsądny i odpowiedzialny człowiek mógł dążyć do tak znacznej deprywacji własnych potrzeb, pozabawiając się podstawowego i łatwo dostępnego źródła utrzymania? Podjęcie każdej decyzji, która byłaby dla jednostki czy grupy ważna, a więc kosztowna, wymagająca wysiłku i truda do zmiany, może spowodować pewną rozbieżność poznawczą i tzw. żal podocyzyjny. Rzadko bowiem zdarza się, by wybrane rozwiązanie miało same zalety, odrzucone natomiast składało się z samych wad. U wielu Polaków nowa sytuacja społeczno-polityczna kraju spowodowała uczucie dysonansu poznawczego. Zaczęli oni mianowicie dostzegać przewagę negatywnych zjawisk powodowanych transformacją systemową i rozpamiętywać pozytywne strony życia w przeszłym systemie. Ponieważ bezrobocie pojawiło się nagle i na szeroką skalę wraz z zachodzącymi zmianami, odpowiednie działania za nie obarczano właśnie nowy ustroj. Duża część społeczeństwa, która znalazła się bez zatrudnienia, nie potrafiła radzić sobie z brakiem zatrudnienia. Nowy rynek pracy wymagał innych niż do tej pory działań, opartych przede wszystkim na samodzielnosci i odporności, co klóciło się z utartym już schematem podejmowania zatrudnienia. Tymczasem uparta fikscja na starej rzeczywistości wzmagająca negatywne skutki bezrobocia u wielu osób. Wracanie myślą do przeszłości, utwierdzanie się w przekonaniu, że kiedyś było lepiej, bo przecież dla każdego była praca, hamowało aktywność, potęgując wręcz regres.

Brak zatrudnienia oraz związane z nim konsekwencje wykreowały nową rolę społeczną, jaką stała się rola osoby bezrobotnej. Narzucał przez sytuację bezrobocia ograniczenia nadwyrężając bowiem niezależność podmiotu, co znajduje swoje odzwierciedlenie w przynusie starannego planowania wydatków, czy rezygnowania z dużej części zakupów. Stan zubożenia materialnego wydał się mocnym odzwonany przez bezrobotnych, którzy w sytuacji bezrobocia zauważają przede wszystkim zagrożenie dla subiektywnie odczuwanego dobrostanu finansowego, jak również możliwe utrudnienia związane z rozwojem zawodowym, życiem rodzinnym i towarzyskim<sup>5</sup>.

<sup>4</sup> Por. E. Aronson, T. Wilson, R. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Poznań 1997, s. 81-90.

<sup>5</sup> Por. A. Bańka, *Bezrobocie jako przyczyna, skutek oraz kategoria opisu zmian mentalności. Rzeźwistość, stereotypy i nadzieje*, w: *Myśl psychologiczna w Polsce odrodzonej*, red. A. Bańka, R. Derbis, Poznań 1993, s. 21.

<sup>6</sup> Por. K. Skarżyska, W. Daab, *Opinie Polaków na temat bezrobocia*, w: *Człowiek w procesie przemian gospodarczych*, Z. Ratajczak, Katowice 1993, s. 80-82.



wyżnić tu nastawienie prorozwojowe, które zakłada aktywne działanie w celu osiągnięcia stanu požądane, oraz nastawienie nierozwojowe, zakłádające po-  
dejmowanie tylko takich działań, które wymuszają obecne potrzeby i wymaga-  
nia. Zatem, bezrobotni o nastawieniu prorozwojowym aktywnie dążą do zdobycia  
zatrudnienia, a ich strategie zaradcze regulowane są przez cele, które zamierzają  
osiągnąć. Natomiast bezrobotni przejawiający nastawienie nierozwojowe po-  
stają bierni, a ich działania ograniczają się do zaspokajania podstawowych po-  
treb. Pomimo że osoby biernie są przeważnie niezadowolone ze swojej sytuacji,  
nie podejmują jednak prawie żadnych działań, w celu poradzenia sobie z nią<sup>12</sup>.  
Dodatkowo ta grupa bezrobotnych nastawiona jest roszczeniowo wobec reszty  
społeczeństwa, m.in. rząd, pracowników urzędów pracy etc., obarczając ich od-  
powiedzialnością za znalezienie miejsca zatrudnienia.

Nagłaśnianie przez mass media pogłębiającego się problemu kształtowało po-  
stawy społeczeństwa na przestrzeni ostatnich dwóch dekad i sprawiło, że przy-  
czyn bezrobocia nie spostzega się już tylko w cechach osobowych bezrobotnych  
lecz przede wszystkim w sytuacji zewnętrznej. Obserwując wahanía rozmianu  
bezrobocia w Polsce po 1990 roku, zauważyć można, że w miarę narastania zja-  
wiśka, brak pracy dotykał coraz większą część społeczeństwa. Proces osważania  
się z bezrobociem zmienił przejawiane postawy i posiadane opinie na ten temat.  
Osoby pozostające bez zatrudnienia spostzegane były w coraz bardziej pozytyw-  
nym świetle. Aktualne postawy społeczeństwa są nadal bardziej przychylnie oso-  
bom bezrobotnym.

Problem bezrobocia charakteryzuje się zatem pewną dynamiką. W obrębie  
rozważanego zjawiska zauważyć można procesy ekonomiczne wiążące się z mo-  
dernizacją, procesy społeczne związane z akulturacją, jak również procesy psy-  
chologiczne mające na celu asymilację nowych systemów wartości. Wyższonione  
procesy oddziałują na ciągłe zmiany zarówno w strukturze bezrobocia, jak i men-  
talności oraz sposób funkcjonowania osób bez zatrudnienia. W latach 2004–2007  
wzrost gospodarczy kraju, jak również masowa emigracja zarobkowa przyczyniły  
się do radykalnej redukcji bezrobocia w kraju. Obecnie zarysowuje się jednak po-  
nowna tendencja wzrostowa powodowana dotykającym nas światowym kryzysem  
ekonomicznym. Pracownicy dużych przedsiębiorstw, m.in. z branży motoryzacyj-  
nej czy morskiej, zostają pozbawieni pracy. Ciągłe przewiduje się dalsze masowe  
zwolnienia.

Analizując przestrzeń bezrobocia pod kątem płci, zaobserwować można od-  
mienną strukturę wykształcenia. Pozostające bez zatrudnienia kobiety posia-  
dają przeważnie wykształcenie średnie lub wyższe (łącznie 45%), podczas gdy  
pozostający bez pracy mężczyźni z wykształceniem wyższym stanowią nieca-  
łe 30% populacji. Obserwując rozwijającą się od kilku lat tendencję kobiet do  
usamodzielniania się, wnioskować można, że coraz więcej kobiet zaczyna szu-  
kać miejsca pracy tuż po zakończeniu nauki. Wysoki poziom edukacji sprawia,

<sup>12</sup> Por. S. Retowski, *Zróżnicowanie psychologicznych reakcji na bezrobocie: bierni przystoso-  
wani, desperaci i wypracowani*, Przegląd Psychologiczny 38, 1/2 (1995), s. 177.

ze kobiety zaczynają sprostżegac nie tylko konieczność zarobkowania, ale także chcę dalszego rozwoju i zawodowego spełniania się. Patząc jednak przez pryzmat preferencji rynkowych, podjęcie pracy przez kobiety niejednokrotnie staje się realywnie trudniejsze, niż w przypadku mężczyzn, co z kolei może znajdować odzwierciedlenie w dostępnych stajstykach wskazujących na większy udział kobiet w społecznej przestrzeni bezrobocia. Zauważyć można dodatkowo zarysowującą się tendencję, która sugeruje, że wyższe wykształcenie przestało być gwarantem znalezienia pracy.

Nadal osoby młode, a więc znajdujące się w najbar dziej efektywnej fazie wieku produkcyjnego, narazone są na brak zatrudnienia. Wydłużający się okres poszukiwania zwłaszcza pierwszej pracy niesie ze sobą liczne konsekwencje psychologiczne, społeczne oraz materialne, dotkliwe odczuwane przez bezrobotną młodzież. Trudności w znalezieniu zatrudnienia komplikują prawidłowy przebieg procesu usamodzielnienia się tej grupy, zarówno społecznego, jak też materialnego. Wzrasta także sukcesywnie odsetek osób w wieku przedemerytalnym, które napotykają na duże trudności podczas starań o ponowne zatrudnienie. Istniejący wciąż kult młodości w pracy sprawa, że osoby starsze stają się grupą szczególnie go ryzyka. Pozbawione pracy nie są dla pracodawców atrakcyjnymi kandydatami do pracy, co może przekładać się na wydłużający się czas pozostawania bez zatrudnienia. To im najczęściej zagroza długotrwałe bezrobocie, którego niepokojącą konsekwencją jest m.in. przejściowo lub nawet trwale obniżona zdolność do zatrudnienia, wynikająca często z niskich kwalifikacji lub ich braku<sup>13</sup>.

Polska polityka ekonomiczna po procesie transformacji jest bar dziej zorientowana na Zachód. Wewnętrzne warunkowania kulturowe związane z kolektywistycznym modelem kultury skierują się tu niestannie z zewnętrzny mi warunkowaniami kulturowy mi, oparty mi na indywidualizmie i konkurencji. Współczesny świat zdecydowanie akcentuje wartości indywidualistyczne, rodzi rywalizację, głosi odpowiedzialność za siebie oraz propaguje samodzielną i zaradność. W takiej rzeczywistości jedyną wartość kolektywistyczne mogą czuć się zagubione, a przez to napotykaną przez nie trudności w codziennym życiu mogą budzić frustrację. Wyobryzując niejednokrotnie negatywny własnej sytuacji, mogą popadać w coraz większy pesymizm i apatię, a przez to obniżyć własną zdolności zaradczą.

W celu zrozumienia zachowań konkretnych jednostek warto odnieść się przede wszystkim do kultury, w jakiej egzystują, która obejmuje sposób definiowania siebie oraz własnych relacji z innymi w grupie, w której funkcjonuje podmiot<sup>14</sup>. Osoby żyjące w kulturach indywidualistycznych sprostżegane są jako bar dziej niezależne, ceniące własną autonomię, podczas gdy przedstawiciele kultur

<sup>13</sup> Por. E. Turska, *Psychologiczne warunkowania aktywności podjmowanej w ramach przedsiębiorczości społecznej*, w: *Przedsiębiorczość społeczna. Projekty realny czy utopia*, red. Z. Rataj-czak, Katowice 2008, s. 35-37.  
<sup>14</sup> Por. S. Wu, B. Keysar, *The Effect of Culture on Perceptive Taking*, *Psychological Science* 18, 7 (2007), s. 601.

kolektywistycznych opisywani są jako bardziej zależni oraz zaangażowani spo-  
 łecznie<sup>15</sup>. Przytoczona dychotomia traktuje obrzucanie typologia siedmiu wartości  
 Schwartz<sup>16</sup>, która obejmuje m.in. autonomię oraz konserwatywizm. Autonomia  
 odnosi się do indywidualizmu, kulturowo potwierdzonej niezależności jednostki  
 w grupie, podczas gdy konserwatywizm odnosi się do kolektywizmu, kulturowo po-  
 twierdzonej współzależności pomiędzy członkami grupy. Kultury autonomiczne  
 przedstawiają osobę jako niezależną w podejmowaniu decyzji, natomiast jedno-  
 stka żyjąca w kulturze konserwatywnej sprostregana jest jako przynależąca do gru-  
 py, w której panuje współzależność i wzajemne obowiązki.  
 Najczęściej państwa Europy Zachodniej sprostregane są jako bardziej auto-  
 miczne (indywidualistyczne), podczas gdy kraje Europy Wschodniej przejawia-  
 ją, według ogólnej opinii, tendencje konserwatywne (kolektywistyczne). Jeszcze  
 do niedawna Polacy uważani byli za naród o silnej kulturze kolektywistycznej.  
 Biorąc jednak pod uwagę zachodzące w naszym kraju ciągłe zmiany politycz-  
 no-gospodarcze oraz rosnące możliwości społeczno-ekonomiczne, przypuszczając  
 można, że kultura przynależność w rozumianym typologii znaczenie się zmienia.  
 Dokonujące się przemiany mają wpływ na mentalność społeczeństwa polskiego.  
 Ludzie coraz częściej podjmują rywalizację, zaczynają wierzyć we własne siły  
 i możliwości, a także starają się uniknąć zależności od innych, pracując na swój  
 własny sukces. Zaczynają tym samym coraz bardziej cenić wartości charakter-  
 styczne dla kultur indywidualistycznych. Częste i nieograniczone wyjazdy zagra-  
 niczne, w tym także w celach zarobkowych, przyczyniają się do zmiany dotych-  
 czasowych postaw oraz stylu życia.

Waznym elementem podjmowanej przez osoby bezrobotne aktywności zarad-  
 czej jest oszacowanie aktualnej sytuacji życiowej, własnych możliwości oraz prze-  
 widywanie efektów działań. Jednostki mogą dokonać takiej oceny, posługując  
 się pewnymi określonymi kryteriami<sup>17</sup>, biorąc pod uwagę: (1) przychód – bogo-  
 ctwo i praca; (2) środowisko życia, dom; (3) zdrowie; (4) edukację, wykształcenie;  
 (5) porządek społeczny; (6) przynależność społeczną oraz (7) reakcję i wolny  
 czas. Można założyć, że poszczególne osoby będą oceniał wyimienione kryteria  
 w sposób bardzo różnicowany, co może znajdować odzwierciedlenie w radzeniu  
 sobie z brakiem zatrudnienia. Podstawowe działania osób dotkniętych brakiem  
 pracy powinny skupiać się na szukaniu zatrudnienia. Najczęściej stosowanymi  
 metodami szukania pracy przez osoby bezrobotne jest samodzielne poszukiwanie  
 zatrudnienia, odwiadzanie zakładów pracy, składanie dokumentów aplikacyjnych,  
 podejmowanie kontaktów z pracującymi znajomymi lub innymi bezrobotnymi<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> Por. M. Brewer, Y. Chen, *Where (Who) Are Collectives in Collectivism? Toward Conceptual Clarification of Individualism and Collectivism*, *Psychological Review* 114, 1 (2007), s. 134.  
<sup>16</sup> Por. S. Glazer, *Social support across cultures*, *International Journal of Intercultural Relations* 30 (2006), s. 607-608.  
<sup>17</sup> Por. R. Derbis, A. Bańka, *Poczucie jakości życia a swoboda działania i odpowiedzialność*, *Poznań* 1998, s. 26.  
<sup>18</sup> Por. A. Manek, *Stabilizacja vs. transformacja struktury życia mężczyzn w średnim wieku a ich reakcja na urlop pracy*, w: *Bezrobotcie. Psychologiczne i społeczne koszty transformacji*



w zaistniałych okolicznościach, to znaczy przejawiają zdolność do myślenia, jak również radzenia sobie z trudnościami. Elastyczność dodaje bowiem sił do kon-  
tynuowania własnej drogi nawet w obliczu zaistniałych przeszkód oraz ułatwia  
rozumienie dziejących się zdarzeń. Sposób radzenia sobie elastycznej jednostki  
oparty jest na wierze we własną efektywność i zdolność do konstruktywnego wy-  
korzystywania zasobów ludzkich jak i środowiskowych. Dzięki temu aktywność  
zaradczą obejmuje interakcję z określonymi trudnościami i przekształcanie ich  
w mniej zagrażające<sup>21</sup>.

Z przedsięwzięcia wiąże się zazwyczaj ryzyko. Zdolność do podejmo-  
wania ryzyka jest zatem ważną umiejętnością, którą jednostka może wypracować m.in. poprzez zwiększanie własnej odporności na stres oraz wzmacnianie  
mechanizmów radzenia sobie z trudnościami. Rozpatrywane cechy podmiotowe  
prowadzą do wyzszejszego stopnia rozwoju, jakim jest przedsięwzięcie. Istniejąca  
aktualnie tendencja do nauzania przedsięwzięcia w ramach zajęć szkolnych,  
dodatkowych kursów, czy na wyższych uczelniach przyznania może się do wiek-  
szej zaradności. Kształtowanie postaw przedsięwziętych już od najmłodszych lat  
sprzyja niewątpliwie lepszej orientacji na rynku pracy. Promowanie dodatkowo  
samodzielności, zaradności i umiejętności brańia odpowiedzialności za własny los  
intensyfikuje zarówno działalność prewencyjną, jak i zaradczą wobec własnego  
bezrobocia.

Polacy w dalszym ciągu przykładają dużą wagę do koegzystencji innych osób  
w grupie. Od relacji z innymi zależy intensywność podejmowanych poszukiwań  
pracy oraz jakość funkcjonowania w przestrzemi bezrobocia. Sugeruje to, że pol-  
ski bezrobotny przejawia większą aktywność, gdy jest dodatkowo stylizowany  
z zewnątrz. Wpływ wspanierającego otoczenia, dostępnosć różnorodnych kursów  
doskonalecych czy porad wydatę się zatem mieć szczególne znaczenie w radzeniu  
sobie z sytuacją braku pracy, zarówno aktywnym jej poszukiwaniem, jak i lepszym  
funkcjonowaniem w czasie braku zatrudnienia.

## THE NEW ASPECT OF THE UNEMPLOYMENT

### S u m m a r y

The article undertakes the critical topic, namely the problem of unemployment, that is  
still a great sociological and psychological problem in Poland. The analysis of the changes,  
that has occurred since 1990 depicts the unemployment as the dynamic process rather than  
static issue. Accordingly, described problems influenced by personal as well as environ-  
mental factors. This report consider also the culture that has a significant impact on the  
perception and behaviours undertaken by the unemployed.

<sup>21</sup> Por. J. Schumacher, K. Leppert, T. Gunzelmann, B. Strauß, E. Brähler, Die Resilienzskala  
- Ein Fragebogen zur Erfassung der psychischen Widerstandsfähigkeit als Personmerkmal, Zeit-  
schrift für Klinische Psychologie, Psychiatrie und Psychotherapie 53 (2005), s. 16-18.